



Sygn. akt I UK 406/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 października 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Gonera (przewodniczący)

SSN Jolanta Frańczak

SSN Romualda Spyt (sprawozdawca)

Protokolant Małgorzata Ślubowska

w sprawie z odwołania A. K.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w [...]

o świadczenie przedemerytalne,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 12 października 2017 r.,

skargi organu rentowego o wznowienie postępowania zakończonego

prawomocnym wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 29 marca 2017 r.,

sygn. akt I UK 125/16,

**1. uchyla wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 marca 2017 r.
w sprawie I UK 125/16;**

**2. uchyla wyrok Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia
11 sierpnia 2015 r., i poprzedzający go wyrok Sądu Okręgowego
w [...] z dnia 30 czerwca 2014 r., i sprawę przekazuje Sądowi
Okręgowemu do ponownego rozpoznania i orzeczenia
o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w [...] wniósł do Sądu Najwyższego skargę o wznowienie postępowania zakończonego prawomocnym wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 29 marca 2017 r., I UK 125/16, „na podstawie art. 403 § 1 pkt 1 k.p.c. w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c. oraz art. 398²¹ k.p.c.” w związku z zarzutem opartym na art. 379 pkt 5 k.p.c., gdyż na skutek niewywołania sprawy o godz. 11:00 (wyznaczonej dla jej rozpoznania) Zakład Ubezpieczeń Społecznych został pozbawiony możliwości działania.

W uzasadnieniu wskazano, że Sąd Najwyższy zawiadomieniem z 6 lutego 2017 r. powiadomił o rozprawie w dniu 29 marca 2017 r. o godz. 11:00 w gmachu Sądu przy ul. Pl. Krasińskich 2/4/6 w sali G. Po przybyciu w tym dniu przez pełnomocnika pod wejście do sali rozpraw G, około godz. 10:50, pełnomocnik oczekiwał na wywołanie sprawy. Gdy pracownik Sądu Najwyższego około godz. 11:20 otworzył drzwi sali rozpraw G, pełnomocnik uzyskał informację, że niniejsza sprawa (I UK 125/16) o godz. 11:00 nie była wywoływana, albowiem razem z publikacją sprawy poprzedniej (I UK 116/16) - około godz. 10:45 - zostały poproszone do wejścia na salę rozpraw strony sprawy I UK 125/16 i - pomimo braku wszystkich stron na sali rozpraw - przewodniczący nie zarządził wywołania sprawy o wyznaczonej godz. 11:00, zgodnie z zawiadomieniem Sądu Najwyższego z dnia 6 lutego 2017 r., lecz przystąpił do przeprowadzenia rozprawy i jej zamknięcia. Skarżący podniósł, że zgodnie z treścią art. 401 pkt 2 k.p.c., strona może żądać wznowienia postępowania z powodu nieważności, jeżeli strona wskutek naruszenia przepisów prawa była pozbawiona możliwości działania - co w niniejszym stanie faktycznym sprawy nie powinno budzić żadnych wątpliwości.

I.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Artykuł 399 § 1 k.p.c. stanowi, że w wypadkach przewidzianych w dziale niniejszym można żądać wznowienia postępowania, które zostało zakończone

prawomocnym wyrokiem. Zgodnie z art. 401 pkt. 2 k.p.c., można żądać wznowienia postępowania z powodu nieważności, jeżeli strona - wskutek naruszenia przepisów prawa - była pozbawiona możliwości działania. W myśl art. 405 k.p.c., do wznowienia postępowania z przyczyn nieważności oraz na podstawie przewidzianej w art. 401¹ właściwy jest sąd, który wydał zaskarżone orzeczenie, a jeżeli zaskarżono orzeczenia sądów różnych instancji, właściwy jest sąd instancji wyższej. Do wznowienia postępowania na innej podstawie właściwy jest sąd, który ostatnio orzekał co do istoty sprawy.

W świetle tych przepisów Sąd Najwyższy jest sądem właściwym do wznowienia postępowania, jeśli stwierdzi, że w postępowaniu przed tym Sądem zaszła nieważność postępowania (art. 401 pkt 2 k.p.c.) (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 stycznia 2001 r., IV CKN 1615/00, LEX nr 1166388).

W związku z tym pozostaje do rozważenia kwestia dopuszczalności wznowienia postępowania przez Sądem Najwyższym zakończonego wyrokiem tego Sądu, uchylającym wyrok sądu drugiej instancji i przekazującym sprawę temu sądowi do ponownego rozpoznania. Orzecznictwo Sądu Najwyższego na tle art. 399 k.p.c., zarówno w brzmieniu obowiązującym przed dniem wejścia w życie ustawy z dnia 22 grudnia 2004 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. z 2005 r. Nr 13, poz. 98), jak też w brzmieniu obecnie obowiązującym, przyjmuje, że co do zasady skarga o wznowienie postępowania przysługuje od prawomocnych orzeczeń o charakterze merytorycznym, a więc takich, które rozstrzygają o przedmiocie postępowania (istocie sprawy), w którym skarga jest dopuszczalna (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 stycznia 1973 r., I CZ 152/72, OSNCP 1973 nr 7-8, poz. 143 i postanowienie składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 30 listopada 1993 r., III AZP 18/93, OSNCP 1994 nr 6, poz. 122; uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 4 sierpnia 2006 r., III CZP 51/06, OSNC 2007 nr 5, poz. 71). Uznaje się, że skarga o wznowienie postępowania nie przysługuje – poza wypadkiem wskazanym w art. 399 § 2 k.p.c. – od prawomocnych orzeczeń kończących postępowanie w sprawie w sposób formalny (np. przez odrzucenie pozwu, umorzenie postępowania, odrzucenie apelacji, odrzucenie odwołania; por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 24 lipca

1980 r., I CZ 82/80, LEX nr 8256; z dnia 28 listopada 2007 r., V CZ 102/07, LEX nr 623851; z dnia 21 lipca 2009 r., II PO 2/09, LEX nr 533097; z dnia 18 kwietnia 2011 r., III UZ 5/11, LEX nr 966821; z dnia 20 kwietnia 2011 r., I CZ 23/11, LEX nr 846545; z dnia 10 października 2014 r., III CZ 37/14, LEX nr 1523366); w wypadku odrzucenia apelacji w grę wchodzi skarga o wznowienie postępowania przeciwko wyrokowi sądu pierwszej instancji, od którego odrzucono apelację (por. W. Broniewicz, Glosa do postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 6 maja 2003 r., I Co 7/03, OSP 2004 z. 10, poz. 120, s. 512-513). Nie ulega też wątpliwości, że skarga o wznowienie postępowania nie może być wniesiona od prawomocnych postanowień kończących postępowanie pomocnicze lub wypadkowe, np. postanowienia w przedmiocie zwolnienia od kosztów sądowych lub ustanowienia adwokata albo radcy prawnego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 stycznia 2001 r., IV CZ 89/00, LEX nr 1166392; uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 4 sierpnia 2006 r., III CZP 51/06, OSNC 2007 nr 5, poz. 71; K. Weitz (w:) J. Gudowski (red.), System Prawa Procesowego Cywilnego, t. III, s. 1178-1179) lub postanowień załatwiających kwestie procesowe w toku postępowania (np. postanowień dowodowych) oraz zarządzeń przewodniczącego. Niedopuszczalna jest skarga o wznowienie od postanowienia kończącego postępowanie w sprawie ze skargi na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 28 czerwca 2005 r., III SPZP 1/05, OSNP 2005 nr 19, poz. 312).

W doktrynie i orzecznictwie Sądu Najwyższego wyrażany jest także pogląd, że nie można wnieść skargi od wyroku kasatoryjnego sądu drugiej instancji lub Sądu Najwyższego, gdy sprawa zostaje następnie przekazana do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej albo drugiej instancji, gdyż wyrok taki nie kończy postępowania w sprawie (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 30 listopada 1993 r., III AZP 18/93; z dnia 4 listopada 1997 r., I CO 35/97, LEX nr 1227145 i z dnia 11 maja 2005 r., III CZ 31/05, LEX nr 1619720).

W posumowaniu można stwierdzić, że za niedopuszczalnością wznowienia postępowania od wyroku kasatoryjnego stoi argument, że nie jest to wyrok

kończący postępowanie w sprawie, a tym samym nie rozstrzyga o przedmiocie postępowania w sposób merytoryczny (co do istoty sprawy).

Odnosząc przedstawione wyżej poglądy do kasatoryjnego wyroku Sądu Najwyższego, podkreślić należy, że nie budzi wątpliwości, że jest on wyrokiem prawomocnym w znaczeniu formalnoprawnym, skoro w obowiązującym porządku prawnym nie przysługuje od niego środek odwoławczy lub inny środek zaskarżenia (art. 363 § 1 k.p.c.). Jest to także wyrok kończący postępowanie kasacyjne. Jest ono co prawda kontynuacją postępowania rozpoznawczego prowadzonego przed sądem powszechnym, ale w znaczeniu technicznoprocesowym wszczyna nową sprawę, której przedmiotem jest kontrola legalności orzeczenia, a nie kolejne rozpoznanie sprawy (zob. uzasadnienie mającej moc zasady prawnej uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 5 czerwca 2008 r., III CZP 142/07; OSNC 2008 nr 11, poz. 122). W przywołanej uchwale Sąd Najwyższy podkreślił, że po zmianach wprowadzonych ustawą z dnia 2 lipca 2004 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 172, poz. 1804) oraz ustawą z dnia 22 grudnia 2004 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy - Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. z 2005 r. Nr 13, poz. 98), kasacja zastąpiona została skargą kasacyjną, zbliżoną do dogmatycznego wzorca, stanowiącą nadzwyczajny środek zaskarżenia. W następstwie tych zmian postępowanie kasacyjne utraciło charakter postępowania w trzeciej instancji, a skarga kasacyjna wnoszona poza tokiem instancji stała się instrumentem kontroli zgodności z prawem prawomocnych orzeczeń wydawanych przez sądy powszechne, a tym samym legalności działania tych sądów. W tej sytuacji jest oczywiste, że cel i przedmiot postępowania przed Sądem Najwyższym jest inny niż przedmiot i cel postępowania przed sądem powszechnym. Sąd Najwyższy, będący w ujęciu konstytucyjnym sądem szczególnym (art. 175 Konstytucji), sprawującym nadzór nad działalnością sądów powszechnych w zakresie orzekania (art. 183 ust. 1 Konstytucji), nie rozstrzyga sprawy ani nie osądza osób oraz zgłaszanych przez nie roszczeń, lecz - w zakresie określonym przez skarżącego - wyłącznie kontroluje legalność zaskarżonego orzeczenia.

Pozostaje zatem do rozważenia, czy wyrok kasatoryjny Sądu Najwyższego może być uznany za orzeczenie co do istoty sprawy. *Prima facie* negatywna odpowiedź na to pytanie nie budzi zastrzeżeń. W judykaturze, nawet przy wątpliwościach dotyczących brzmienia art. 405 k.p.c. (dotyczącego sądu właściwego do rozpoznania sprawy), a usuniętych na podstawie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 3 kwietnia 2007 r. (III CZP 137/06, OSNC 2007 nr 9, poz. 125), uznawano, że wyrok kasatoryjny sądu drugiej instancji nie jest wyrokiem co do istoty sprawy. Podkreślano też, że jedynie reformatoryjny wyrok Sądu Najwyższego (art. 398¹⁶ k.p.c.) stanowi ostatnie orzeczenie co do istoty sprawy w rozumieniu art. 405 zdanie drugie k.p.c. (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 kwietnia 2004 r., III CZP 11/04, OSNC 2004 nr 12, poz. 206; uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 13 stycznia 2005 r., III CZP 77/04, OSNC 2005 nr 1, poz. 200). Przepis ten (art. 398¹⁶ k.p.c.) jest traktowany w judykaturze jako odstępstwo od obowiązującej zasady, że Sąd Najwyższy nie orzeka o istocie sprawy, tylko rozpoznaje skargę kasacyjną w granicach jej podstaw (por. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 26 kwietnia 1935 r., C III 270/35, Zb. Orz. 1935, poz. 500; z dnia 20 września 1933 r., C II 7/33, Zb. Orz. 1934, poz. 241; z dnia 22 stycznia 1935 r., C II 1325/34, Zb. Orz. 1935, poz. 300; z dnia 31 października 1935 r., C II 1710/35, OSP 1936, z. 6, poz. 542; z dnia 10 sierpnia 1937 r., C II 549/37, PPC 1938, nr 3-4, s. 122; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 kwietnia 2000 r., III CO 3/00, niepublikowane; uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 3 kwietnia 2007 r., III CZP 137/06, OSNC 2007 nr 9, poz. 125).

Sąd Najwyższy w obecnym składzie uznaje jednak, że na zasadzie wyjątku od przedstawionej wykładni kasatoryjny wyrok Sądu Najwyższego może być uznany za rozstrzygający spór co do istoty sprawy, jeżeli pośrednio (ale w istocie władczo) przesądza o jej wyniku. Chodzi o sytuację, gdy orzeczenie wskazane w art. 398¹⁵ k.p.c. nie tylko odracza wydanie orzeczenia co do istoty sprawy (przez sąd, któremu sprawa została przekazana do ponownego rozpoznania), ale też determinuje jego treść przez wiążącą wykładnię prawa zawartą w orzeczeniu kasatoryjnym (art. 398²⁰ k.p.c.), którą związany jest nie tylko sąd powszechny, ale także podmiot wnoszący skargę (art. 398²⁰ zadanie drugie k.p.c.), a w konsekwencji Sąd Najwyższy rozpoznający skargę (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6

maja 2010 r., II PK 344/09, OSNP 2011 nr 21-22, poz. 271). W takiej sytuacji przesądzające znaczenie ma nie formalnoprawna treść wyroku, ale jego rzeczywisty skutek.

Taka zaś sytuacja zachodzi w niniejszej sprawie, w której prawo wnioskodawcy do świadczenia przedemerytalnego wynika z wiążącej wykładni prawa dokonanej w wyroku kasacyjnym, do której musi się zastosować Sąd drugiej instancji w swoim orzeczeniu, stąd postępowania i konsekwentnie Sąd Najwyższy – w razie wniesienia skargi kasacyjnej od tego orzeczenia. Należy bowiem mieć na uwadze, że Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 29 marca 2017 r., I UK 125/16, uwzględniając zarzut błędnej wykładni art. 2 ust. 3 pkt 1 ustawy z 2004 r. o świadczeniach przedemerytalnych (jednolity tekst: Dz.U. z 2013 r., poz. 170 ze zm.), uznał, że utrata statusu osoby bezrobotnej na podstawie art. 33 ust. 4 pkt 4 ustawy z 2004 r. o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy (jednolity tekst: Dz.U. z 2017 r., poz. 1065 ze zm.) i ponowna rejestracja w powiatowym urzędzie pracy, po upływie 10 miesięcy, nie stanowi sama w sobie negatywnej przesłanki wyłączającej prawo do świadczenia przedemerytalnego, przesądzając tym samym (z wskazanych wyżej względów) o kształcie przyszłego orzeczenia co do istoty sprawy. W rezultacie Sąd Najwyższy uznał, że w przedmiotowym przypadku skarga kasacyjna jest dopuszczalna.

Jednym z przejawów nieważności (podstawy wznowienia z art. 401 pkt 2 k.p.c.) jest pozbawienie strony postępowania możliwości działania wskutek naruszenia przepisów prawa. W niniejszej sprawie (w skardze o wznowienie postępowania) podstawę nieważności uzasadniono pozbawieniem pełnomocnika organu rentowego możliwości przedstawienia swojego stanowiska odnośnie do rozbieżności wykładni art. 2 ust. 3 pkt 1 ustawy o świadczeniach przedemerytalnych, wynikającej z poglądów zaprezentowanych przez Sąd drugiej instancji i wnoszącego skargę kasacyjną Prokuratora Generalnego. Wynikało to z niewywołania sprawy, co spowodowało nieobecność pełnomocnika na rozprawie kasacyjnej. Sądowi Najwyższemu znane jest stanowisko przedstawione w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 1 grudnia 2004 r., III CK 15/04 (LEX nr 930878), w którym podkreślono, że wywołanie sprawy nie polega na ogłoszeniu przez protokolanta na korytarzu sądowym, w miejscu, gdzie znajdują się strony lub

ich pełnomocnicy, przystąpienia do rozpoznania określonej sprawy, ale na ogłoszeniu przez sędziego przewodniczącego przystąpienia do rozpatrywania sprawy ze wskazaniem stron postępowania i przedmiotu sporu. W konkluzji, oznacza to, że wywołanie sprawy następuje na sali sądowej, w której strony i ich pełnomocnicy powinni oczekiwać na rozpoznanie sprawy, jako że co do zasady rozprawy są jawne. Zdaniem Sądu Najwyższego w obecnym składzie, decydujące znaczenie powinno mieć powszechnie praktykowane wywoływanie sprawy przed salą rozpraw, co zresztą pozwala uniknąć zbędnego zamieszania i zakłócania rozprawy w toku (do czego niewątpliwie prowadzi wchodzenie stron z kolejnej sprawy lub nawet spraw w trakcie trwającej rozprawy i upewnianie się co do aktualnego przebiegu wokandy).

Okoliczności przytoczone w skardze o wznowienie postępowania znajdują odzwierciedlenie w wyjaśnieniach składu orzekającego w sprawie I UK 125/16 oraz pracownika Sądu Najwyższego wywołującego tę sprawę. W rezultacie Sąd Najwyższy uznał, że zaszła podstawa do wznowienia postępowania wskazana w art. 401 pkt 2 k.p.c. Pozbawienie możliwości działania wynikało z uniemożliwienia pełnomocnikowi organu rentowego zajęcia stanowiska odnośnie do zarzutów kasacyjnych strony Prokuratora Generalnego, opartych na prezentowanej wykładni prawa, na rozprawie w dniu 29 marca 2017 r.

W konsekwencji należało przystąpić do merytorycznego rozpoznania skargi o wznowienie postępowania.

II.

Wyrokiem z dnia 30 czerwca 2014 r. Sąd Okręgowy w [...] oddalił odwołanie A. K. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w [...] z dnia 21 czerwca 2013 r., którą odmówiono wnioskodawcy prawa do świadczenia przedemerytalnego.

Wydanie orzeczenia poprzedziły następujące ustalenia. Wnioskodawca w okresie od 6 sierpnia 1998 r. do 31 lipca 2010 r. pracował w Urzędzie Miasta J. Stosunek pracy został rozwiązany za wypowiedzeniem z przyczyn dotyczących pracodawcy (likwidacja stanowiska pracy). Okres wypowiedzenia został skrócony do jednego miesiąca, a pracownik uzyskał stosowne odszkodowanie z art. 36¹ § 1

k.p., w wysokości wynagrodzenia za pozostałą część okresu wypowiedzenia, tj. za okres od 1 sierpnia 2010 r. do 30 września 2010 r. W okresie od 18 sierpnia 2010 r. do 26 marca 2012 r. wnioskodawca był zarejestrowany jako bezrobotny, a od 1 października 2010 r. do 18 sierpnia 2011 r. pobierał zasiłek dla bezrobotnych. Z dniem 26 marca 2012 r. wnioskodawca został skreślony z listy bezrobotnych ze względu na niestawiennictwo we właściwym urzędzie pracy. Wniosek o świadczenie przedemerytalne został złożony 20 czerwca 2013 r. Z zaświadczenia z Powiatowego Urzędu Pracy z dnia 7 lutego 2014 r. wynika, że od 25 stycznia 2013 r. wnioskodawca jest zarejestrowany jako bezrobotny bez prawa do zasiłku z tytułu pozostawania bez pracy.

Mając tak ustalony stan faktyczny, Sąd Okręgowy uznał odwołanie za niezasadne. W pierwszej kolejności Sąd pierwszej instancji uwypuklił błędne stanowisko organu rentowego w przedmiocie odmowy doliczenia do stażu uprawniającego do świadczenia przedemerytalnego okresu, za jaki wnioskodawcy przyznano prawo do odszkodowania za skrócony okres wypowiedzenia. Powołał się na stanowisko wyrażone w uchwale siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 23 kwietnia 1990 r., III PZP 3/90 oraz w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 3 lipca 2012 r., II UK 324/11. W rezultacie, uznał, że ubezpieczony spełnił progi stażowe, lecz nie wykazał przesłanek wynikających z treści art. 2 ust. 3 pkt 1 ustawy o świadczeniach przedemerytalnych. Chodzi o warunek, jakim jest posiadanie statusu osoby bezrobotnej przez okres sześciu miesięcy bezpośrednio po rozwiązaniu stosunku pracy z przyczyn niedotyczących pracownika. W konsekwencji Sąd pierwszej instancji stwierdził, że wnioskodawca nie spełnił warunku bycia nadal zarejestrowanym jako bezrobotny.

Wyrokiem Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 11 sierpnia 2015 r. oddalono apelację wnioskodawcy od powyższego wyroku.

Sąd drugiej instancji w całości podzielił ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji i zgodził się z dokonaną wykładnią prawa materialnego, zaprezentowaną w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia. Podkreślił, że utrata statusu bezrobotnego z dniem 26 marca 2012 r. (skreślenie z listy bezrobotnych ze względu na niestawiennictwo we właściwym urzędzie pracy) doprowadziło do zerwania związku czasowo - przyczynowego z faktem rozwiązania stosunku pracy

z przyczyn leżących po stronie pracodawcy oraz okresem pobierania zasiłku dla bezrobotnych. Okoliczność, że skarżący po upływie 10-ciu miesięcy dokonał ponownej rejestracji w urzędzie pracy w charakterze osoby bezrobotnej (w dniu 25 stycznia 2013 r.), a w konsekwencji w dacie złożenia wniosku o świadczenie oraz w dacie wydania zaskarżonej decyzji posiadał status osoby bezrobotnej, nie ma decydującego znaczenia, gdyż art. 2 ust. 3 pkt 1 ustawy o świadczeniach przedemerytalnych wyraźnie stawia warunek, by osoba ubiegająca się o świadczenie przedemerytalne nadal była zarejestrowana jako bezrobotna, a zatem wymaga ciągłości statusu „bycia zarejestrowanym jako osoba bezrobotna” od czasu rozwiązania stosunku pracy i utraty źródła dochodu w postaci wynagrodzenia za pracę, a następnie zasiłku dla bezrobotnych. Stąd brak owej ciągłości (statusu bezrobotnego) wyklucza zasadność żądania przyznania świadczenia przedemerytalnego.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego złożył Prokurator Generalny, zaskarżając w całości rozstrzygnięcie Sądu drugiej instancji i zarzucając naruszenie przepisów prawa materialnego: art. 2 ust. 3 pkt 1 w związku z art. 2 ust. 1 ustawy o świadczeniach przedemerytalnych, przez jego błędną wykładnię i przyjęcie, że warunkiem uzyskania świadczenia przedemerytalnego w trybie art. 2 ust. 1 pkt 5 tej ustawy jest „nieprzerwalność” okresu zarejestrowania jako osoby bezrobotnej, poczynszy co najmniej od ostatniego dnia z 6-miesięcznego (aktualnie 180-dniowego) okresu pobierania zasiłku dla bezrobotnych do dnia poprzedzającego dzień złożenia wniosku o przyznanie prawa do świadczenia przedemerytalnego, przy jednoczesnym pominięciu, że brak takiej ciągłości nie niweczy prawa do świadczenia, gdyż nie jest sprzeczny z celem i brzmieniem ustawy o świadczeniach przedemerytalnych.

Mając powyższe na uwadze, skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W każdym przypadku wystąpienia o prawo do świadczenia z ubezpieczenia społecznego konieczne jest ustalenie, czy jest to wniosek pierwszorazowy, czy też

kolejny. Ustalenie bowiem, że aktualnie rozpoznawany wniosek w istocie stanowi żądanie ponownego ustalenia prawa na podstawie art. 114 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2017 r., poz. 1383 ze zm.; dalej ustawa emerytalna), może zaważyć na ocenie dotyczącej spełnienia ustawowych warunków prawa do świadczenia i jest tak wtedy, gdy istotna jest w tym zakresie data, na jaką należy oceniać spełnienie przesłanek warunkujących to prawo. Rozróżnienie wniosku o świadczenie pierwszorazowe od wniosku o ponowne ustalenie prawa do świadczenia ma niezwykle istotne znaczenie, gdyż w określonych sytuacjach (uwarunkowaniach prawnych) niedostrzeżenie tej różnicy może prowadzić do trwałego pozbawienia osób ubezpieczonych uprawnień przysługujących im *ex lege*.

Z istoty przywołanej wyżej regulacji wynika możliwość wzruszenia poprzednio wydanej decyzji administracyjnej w oparciu o ustawowe przesłanki. Wniosek ubezpieczonego, złożony w trybie art. 114 ust. 1 ustawy emerytalnej, jest wnioskiem o to samo świadczenie, którego poprzednio mu odmówiono. Następuje zatem nadzwyczajna kontynuacja postępowania w tej samej sprawie (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2000 r., II UKN 41/00, Prok. i Pr. 2001, nr 6, poz. 39 i postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 września 2011 r., I BU 4/11, LEX nr 1101321), w którym organ rentowy ma możliwość zniwelowania własnego uchybienia powstałego przy ustalaniu prawa do świadczenia, natomiast zainteresowany uprawniony jest do ubiegania się o świadczenie, którego mu nie przyznano.

Niezasadne rozpoznanie przez organ rentowy wniosku o ponowne ustalenie prawa do świadczenia jako pierwszorazowego wniosku o świadczenie i powielenie tej wadliwości w postępowaniu odwoławczym prowadzi do tego, że rozstrzygnięcie sądu nie odnosi się do tego, co było przedmiotem wniosku i wówczas dochodzi do nierozpoznania istoty sprawy. Jej skutkiem jest zaś naruszenie prawa materialnego przez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na oparciu rozstrzygnięcia jedynie na podstawie przepisu prawa materialnego określającego przesłanki nabycia prawa do świadczenia - bez uwzględnienia uwarunkowań wynikających z art. 114 ust. 1 ustawy emerytalnej. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego, zastosowanie przepisów prawa materialnego do niedostatecznie ustalonego stanu

faktycznego oznacza wadliwą subsumcję tego stanu do zawartych w nich norm prawnych, a brak stosownych ustaleń uzasadnia zarzut kasacyjny naruszenia prawa materialnego przez niewłaściwe jego zastosowanie (por. np. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 5 września 2012 r., IV CSK 76/12, LEX nr 122981; z dnia 11 marca 2003 r., V CKN 1825/00, LEX nr 784216; z dnia 10 marca 2011 r., II PK 241/10, LEX nr 817524). Jeśli zatem ze stanu faktycznego nie wynika stanowczo, że sprawę należy oceniać wyłącznie przez pryzmat prawa materialnego odnoszącego się do przesłanek nabycia prawa do świadczenia, to podstawa faktyczna wyroku jest niewystarczająca do dokonania subsumcji, co uzasadnia zarzut kasacyjny naruszenia prawa materialnego przez niewłaściwe jego zastosowanie.

Przepis art. 114 ustawy emerytalnej ma zastosowanie do świadczeń przedemerytalnych z mocy art. 11 pkt 1 ustawy o świadczeniach przedemerytalnych, co oznacza, że i w tych sprawach – w przypadku wniosku o ponowne ustalenie prawa do świadczenia – badanie spełnienia ustawowych przesłanek odnosi się do daty wystąpienia z uprzednim wnioskiem.

Z uwagi na powyższe, potwierdził się zarzut naruszenia art. 2 ust. 3 pkt 1 w związku z art. 2 ust. 1 ustawy o świadczeniach przedemerytalnych, gdyż w podstawie faktycznej zaskarżonego wyroku brak jakichkolwiek ustaleń odnośnie do poruszanej wyżej kwestii.

Ubocznie zauważyć należy, że wniosek inicjujący przedmiotowe postępowanie poprzedzony był (kolejnym zresztą) wnioskiem o świadczenie przedemerytalne z dnia 27 października 2011 r., gdy ubezpieczony posiadał nieprzerwanie (po zakończeniu wymaganego okresu pobierania zasiłku dla bezrobotnych) status bezrobotnego. Został on załatwiony decyzją odmowną z dnia 10 listopada 2011 r., w której odmówiono prawa do świadczenia z uwagi na brak 40-letniego stażu, gdyż nie uwzględniono okresu, za który pracodawca wypłacił odszkodowanie za skrócony okres wypowiedzenia (dwa miesiące). Następnie, na podstawie wniosku z dnia 20 czerwca 2013 r. (inicjującego niniejsze postępowanie) ubezpieczony wniósł o przyznanie świadczenia przedemerytalnego z uwzględnieniem tego okresu, z powołaniem się na wyrok Sądu Najwyższego w sprawie II UK 324/11 (OSNP 2013 nr 13-14, poz. 162), w którym przyjęto, że okres

skrócenia wypowiedzenia, za który pracownik otrzymał odszkodowanie (art. 36¹ § 1 zdanie drugie k.p.), jako okres nieskładkowy (art. 7 pkt 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. ustawy emerytalnej), jest okresem „uprawniającym do emerytury” w rozumieniu art. 2 ust. 2 ustawy o świadczeniach przedemerytalnych.

Wskazywałyoby to, że jest to wniosek o ponowne ustalenie prawa do świadczenia, którego wcześniej wnioskodawcy odmówiono. W orzecnictwie Sądu Najwyższego utrwalił się pogląd, że zwrot „okoliczności” zawarty w art. 114 ustawy emerytalnej występuje w dwóch znaczeniach: 1) okoliczności faktycznych oraz 2) okoliczności sprawy. W tym drugim znaczeniu chodzi o ogół wymagań formalnych i materialnoprawnych związanych z ustalaniem decyzją rentową prawa do świadczeń emerytalno-rentowych. W konkluzji, ujawnieniem „okoliczności” w rozumieniu komentowanego przepisu może być stwierdzenie, że wcześniejsza decyzja organu rentowego (odmawiająca prawa do świadczenia) opierała się na błędnej wykładni przepisu normującego jeden z warunków nabycia prawa do emerytury (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 29 listopada 2016 r., II UK 416/15, LEX nr 2186572 i z dnia 17 sierpnia 2016 r., I UK 333/15, LEX nr 2120891 oraz przywołane w nich orzecznictwo). W tym kontekście należy wskazać, że również w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 12 sierpnia 1998 r., II UKN 179/98 (OSNAPiUS 1999 nr 16, poz. 527) przyjęto, że funkcja ochronna art. 36¹ § 2 k.p. ma zastosowanie w zakresie nabywania prawa do świadczeń uzależnionych od stażu pracy.

Na obecnym etapie postępowania nie występuje zatem potrzeba dokonywania wykładni art. 2 ust. 3 pkt 1 ustawy o świadczeniach emerytalnych i użytego w nim zwrotu „nadal jest zarejestrowana jako bezrobotna”.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. oraz art. 108 § 2 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c. orzekł jak w sentencji.